

CVIII.

Wszyscy rodacy wasi znają te dzieje Jonaszowe, a Jezus, który do was wołał, że wam da znak Jonasza, upominał was, byście przynajmniej po zmartwychwstaniu Jego pokutowali za złe uczynki swoje i jak Niniwici płakali przed Bogiem, iżby naród wasz i miasto nie zostało zdobyte i zburzone, jak to się u nich stało. Tymczasem wyście nie tylko nie czynili pokuty, gdyście się dowiedzieli o Jego zmartwychwstaniu, ale wybraliście, jak już powiedziałem¹, według uznania swego mężów i rozesłaliście ich po całym świecie, by głosili, że powstała herezja bezbożna i niegodziwa skutkiem obłądu jakiegoś Jezusa Galilejczyka. Myśmy go wprawdzie ukrzyżowali, mówili, ale uczniowie jego nocą wykradli go z grobu, gdzie go po zdjęciu z krzyża pochowano, i ludzi tumanią, bo rozpowiadają, że zmartwychwstał² i w niebo wstąpił. Zarzucacie Mu przy tym, ilekroć występujecie przeciwko tym, co Go uznają za Chrystusa, Nauczyciela i Syna Bożego, że to On właśnie głosił owe nauki, o których powiadacie, iż są bezbożne, niegodziwe i świętokradcze. Co więcej, jeszcze po zdobyciu miasta waszego i po spustoszeniu ziemi waszej wy nie pokutujecie, ale ważycie się miotać klątwy przeciwko Niemu i wszystkim, co w Niego wierzą. My zaś nie mamy nienawiści ani do was, ani do tych, co za waszą sprawą temu wszystkiemu uwierzyli; przeciwnie, my modlimy się o to, byście wszyscy jeszcze teraz zwrócili się do pokuty znaleźli zmiłowanie u Boga miłosiernego i wielce litościwego Ojca wszechrzeczy.

¹ XVII.1.

² *Mt* 27,63-64; 28,13; *Ewangelia Piotra* 30.